

WIESŁAW ROMANOWICZ

PSW BIAŁA PODLASKA

E-MAIL: ROMANOWICZ@POCZTA.ONET.PL

STOSUNEK MATURZYSTÓW Z REGIONU ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ POLSKI DO WYBRANYCH NORM MORALNYCH

Od wielu lat problematyka moralności, a szczególnie jej przemiany we współczesnych społeczeństwach budzą szeroką dyskusję wśród socjologów oraz przedstawicieli nauk społecznych i humanistycznych. W wielu aspektach jest ona inspirowana zmianami ustrojowymi oraz kryzysami gospodarczymi i politycznymi ujawniającymi się we współczesności. Również w Polsce tą problematyką zajmuje się wielu badaczy, a próby wyłonienia socjologii moralności, jako odrębnej subdyscypliny socjologicznej zainicjowane przez polską socjolożkę Marię Ossowską dają konkretne rezultaty w postaci zestawu licznych publikacji i badań prowadzonych w wielu ośrodkach naukowych. Generalnie współczesne przemiany moralności odnoszą się do procesu modernizacyjnego, a ich kierunek jest przedmiotem ostrych kontrowersji. Według A. Jasińskiej-Kani „nie budzi na ogół większych sporów teza, że towarzyszący procesom modernizacji upadek autorytetu tradycyjnych instytucji zwłaszcza kościelnych, pociąga za sobą indywidualizację wyborów moralnych, który polega na tym, że ostateczną podstawą wyboru wartości, ocen i zachowań staje się subiektywna decyzja podejmowana przez jednostkę” [Jasińska-Kania 2007: 419).

Wielu badaczy mówi wręcz o kryzysie moralności, który prowadzi do zachwiania się ogólnospołecznego porządku moralnego. Józef Baniak twierdzi, że „w praktyce kryzys moralności polega na odrzuceniu ważności norm moralnych w życiu ludzi – indywidualnym i społecznym, a jednocześnie oznacza on wyraźną preferencję egoizmu ludzi, ujawnieniem się ich prywaty kosztem dobra wspólnego. Kryzys moralności wskazuje na atrofie więzi moralnej, na brak zaufania między ludźmi, na chaos normatywny, na destrukcję norm etycznych, na anarchizację społeczną i moralną, na anomie i anomalie w życiu różnych społeczności i środowisk, czy też na

głębką traumę kulturową i cywilizacyjną. Normy moralne, kiedyś stabilne i trwale ważne, dziś są kwestionowane i odrzucane przez ludzi, którzy wskazują zarazem na potrzebę swoistego ich „urynkowienia”, czyli całkowitego zliberalizowania, zmarginalizowania i rekonstrukcji ich znaczenia społecznego. W zasadzie w nowoczesnych społeczeństwach i otwartych społecznościach nie ma już jednej, lecz występują liczne i zróżnicowane moralności” [Baniak 2008: 8].

Natomiast W. Świątkiewicz zmiany moralności wśród współczesnej młodzieży sytuuje w szerszym wymiarze przemian kulturowych i twierdzi, że „w refleksji nad współczesną kondycją moralną polskiego społeczeństwa niezwykle istotna jest rekonstrukcja systemów wartości młodego pokolenia. W dobie kultury prefiguratywnej młodzież w coraz wyraźniejszym stopniu nie tylko stanowi o przyszłości społeczeństwa, lecz również wyznacza rytmy życia jego teraźniejszości, wpływając także na kształtowanie się postaw społecznych starszych pokoleń. Badania nad postawami aksjologicznymi młodzieży są zatem nie tylko refleksją nad kierunkiem rozwoju społecznego, ale stanowią próbę identyfikacji współczesnych wzorów kulturowych, które poprzez mechanizmy prefiguratywnej dyfuzji kulturowej przenikają w style życia pokoleń starszych” [Świątkiewicz 2005: 226].

Stąd mając na względzie ważność i aktualność problemu pragnę przedstawić stosunek maturzystów wobec wybranych norm moralnych. Zamierzam tego dokonać przez socjologiczną analizę wyników badań przeprowadzonych wśród młodzieży maturalnej z czterech liceów ogólnokształcących położonych w miejscowościach środkowo-wschodniej Polski. Wyboru zachowań normatywnych dokonałem opierając się na literaturze przedmiotu oraz na dotychczasowych badaniach własnych, co w konsekwencji pozwoli, jeżeli nie na bezpośrednie porównania, to przynajmniej na odniesienie się wobec dotychczas zgromadzonych danych. Celem artykułu będzie określenie stosunku maturzystów do wybranych norm moralnych w kontekście autodeklaracji wiary, przynależności konfesyjnej i płci.

Precyzując opis procesu badawczego należy stwierdzić, iż badania miały charakter badań audytoryjnych i przeprowadzono je na przełomie listopada i grudnia 2014 roku, po uprzednio uzyskanej zgodzie dyrekcji szkoły. W większości miejscowości nie było problemu z wyborem szkół, ponieważ funkcjonuje tam tylko jedno liceum, jedynie w Białej Podlaskiej wybór szkoły podyktowany był względami organizacyjnymi. Założeniem badań było przeprowadzenie ich na tak zwanych lekcjach wychowawczych wśród wszystkich maturzystów będących w danym dniu w szkole. Ogółem przebadano 325 uczniów, w tym w Białej Podlaskiej 103 maturzystów, w Mała-

szewiczach 46, w Siemiatyczach 151 i Terespolu 25. Z danych statystycznych warto odnotować, że wśród respondentów 201 stanowiły kobiety (61,8%), a 124 mężczyźni (38,2%). Praktycznie, co drugi badany – 48,3% – pochodził ze wsi, 29,7% respondentów z małych miast liczących do 20 tys. mieszkańców, 19,6% z miast o średniej wielkości, a tylko 2,5% z dużych miast liczących powyżej 100 tys. mieszkańców. Młodzież maturalna, która brała udział w badaniach pochodzi z regionu, gdzie historycznie występuje zróżnicowanie wyznaniowe. Na wschodnim pograniczu bardzo często nakładają się przede wszystkim wpływy Kościoła rzymskokatolickiego i prawosławnego. Stąd nie dziwi fakt, że największy odsetek badanych deklaruje swój związek z Kościołem rzymskokatolickim – 78,9%, a 14,3% z Kościołem prawosławnym. Ponadto, 1,9% wykazuje przywiązanie do ewangelicyzmu, 0,9% badanej młodzieży swoje związki religijne łączy z chrześcijaństwem ewangelicznym, 2,8% nie łączy swojej sfery religijnej z żadną konfesją, a 1,2% dystansuje się od konkretnej odpowiedzi.

Deklarowana przynależność religijna nie zawsze w sposób bezpośredni przekłada się na stosunek do wiary badanych. W związku z tym następnie zapytano młodzież o ich stosunek do wiary. W wyniku zestawienia danych okazało się, że 7,1% respondentów deklaruje, że są głęboko wierzący, 53,5% wierzący, 23,4% są osobami niezdecydowanymi, ale przywiązanymi do tradycji, 11,1% deklaruje obojętność religijną, a 4,9% stanowią niewierzący. Trzeba stwierdzić, iż badani maturzyści wykazują się znacznie niższym poziomem deklaratywności wiary niż ogół polskiego społeczeństwa. Przykładowo, w badaniach ogólnopolskich w 2005 roku wskaźniki stosunku mieszkańców naszego kraju do wiary wynosiły: głęboko wierzący – 12,4%, wierzący – 57,7% niezdecydowani – 18,3%, obojętni – 6,6%, niewierzący – 4,6% i 0,4% nie udzieliło odpowiedzi [Zaręba 2008: 112]. Ogólnie można powiedzieć, że 60,6% badanych maturzystów to osoby wierzące. Stosunkowo duży odsetek stanowią osoby niezdecydowane i obojętne religijnie, co właściwie charakterystyczne jest dla tego okresu rozwojowego, w którym następuje silne poszukiwanie i kształtowanie swojej religijnej tożsamości. Jednakże w porównaniu z wynikami innych ogólnopolskich badań przeprowadzonych wśród młodzieży zauważono zwiększające się zróżnicowanie między przynależnością wyznaniową a identyfikacją wierzeniową wynoszącą około 35%.

Badania w tym obszarze zrealizowane w 1994 roku przez J. Mariańskiego wśród maturzystów z sześciu miast polskich wykazały, że 8,6% uznało siebie za głęboko wierzących, 63,0% za wierzących, 18,7% za niezdecydowanych, ale przywiązaných do tradycji religijnych, 6,2%, obojętnych wobec

wiary, 2,8% za niewierzących i 0,7% nie udzieliło odpowiedzi [Mariański, 1995: 92]. Nowsze badania tego autora zrealizowane wśród młodzieży przedmaturalnej wskazują, że „w całej zbiorowości 15,6% uznaje siebie za głęboko wierzących, 64,5% – za wierzących, 13,1% – za niezdecydowanych w sprawach wiary, 4,7% – za obojętnych religijnie i 1,8% – za niewierzących (0,4% – brak odpowiedzi).Wskaźnik głęboko wierzących i wierzących (łącznie) kształtuje się w całej zbadanej zbiorowości na poziomie 80,1%. Różnica pomiędzy formalną przynależnością wyznaniową a deklarowaną identyfikacją wierzeniową wynosi 17,8%” [Mariański 2008: 84].

Religia a moralność

W społeczeństwach tradycyjnych wzory moralności były inspirowane tradycyjnym i stabilnym funkcjonowaniem religii instytucjonalnej. Religia dostarczała pełnych odpowiedzi na problemy życiowe ludzi, nadawała sens i znaczenie w funkcjonowaniu jednostki i społeczeństwa. W warunkach społeczeństwa nowoczesnego pojawiają się nowe interpretacje rzeczywistości w sprawach religijnych i niereligijnych, konkurujące między sobą. Podstawowym zadaniem socjologii jest opisywanie funkcjonowania norm moralnych, a nie uzasadnianie ich obowiązywalności. Z uwagi na to, że we współczesnych społeczeństwach funkcjonuje wiele systemów normatywnych, R. M. MacIver i Ch. H. Page wyróżnili pięć typów kodeksów: religijny, moralny, prawny, zwyczajowy, stylu (mody), [MacIver, Page 1984: 159]. System religijny polega na tym, że religia reguluje wszelkie stosunki międzyludzkie oraz relacje jednostki z Bogiem. Niestosowanie w życiu społecznym reguł i zasad religijnych nosi znamiona grzechu, ponieważ owe zasady ustanowione są mocą Bożą. „Religia wiąże się w prosty sposób z zachowaniami moralnymi, pomaga w przyjęciu właściwej drogi postępowania. Odgrywa ważną rolę w procesie wychowania moralnego, oddziałuje na jednostkę. Według zwolenników religijnego ufundowania moralności, religia nadaje wartościom i normom moralnym ważność powszechną i absolutną” [Mariański 2008: 384].

System moralny obejmuje całość zachowań jednostek i grup społecznych, wartości i norm interpretowanych w kategorii dobra i zła. Ten system kładzie nacisk na działania wynikające ze świadomości zobowiązania i ogólnej powinności. Istotą tego systemu jest koncentracja na spełnianiu czynów zgodnie z określonym ideałem etycznym, a obowiązkiem jednostki jest postępowanie zgodnie z poznany obowiązkem moralnym.

Z kolei system prawny opiera się na aktach ustawodawczych wyrażonych przez władzę państwową w formie ustaw, rozporządzeń czy dekreatów. Normy postępowania w ten sposób określone są weryfikowane przez władzę, która ma środki nacisku służące do respektowania prawa. Prawo i moralność nie zawsze w społeczeństwie są tożsame i może dochodzić na tym polu do konfliktów. W społeczeństwach totalitarnych bardzo często są podejmowane próby zinstytucjonalizowania moralności w formę prawną, a w społeczeństwach pluralistycznych prawo legalizuje permissywnizm moralny.

System obyczajowy jest ściśle związany z określonym środowiskiem społecznym. Normy w tym systemie funkcjonują dlatego, że społeczność je przyjęła i chce, aby były obowiązujące. Zazwyczaj dotyczą one spraw drugorzędnych, na przykład sposobu zachowania się w pewnych okolicznościach i towarzyszą im sankcje społeczne. Należą do nich ośmieszanie, drwina, nagana czy niechęć. System stylu lub mody nie wiąże się z tradycją. Moda dotyczy również spraw drugorzędnych i zazwyczaj powierzchownych. Zmiany są raczej oczekiwane i polegają na dostosowaniu się do obowiązujących trendów. Podobnie jak w przypadku obyczaju, niedostosowanie się do mody czy stylu grozi sankcjami opinii społecznej [zob. Mariański 2006: 308-315].

„Tradycyjne odpowiedzi religii, które miały rangę swoistego monopolu i były przyjmowane niemal przez wszystkich, znalazły się w sytuacji konkurencji na rynku światopoglądów. Niektóre instytucje nie odwołują się już do legitymizującej roli religii. W warunkach radykalnego pluralizmu to co uchodziło dawniej w religii czy moralności za oczywiste i «normalne», zostaje podane w wątpliwość, zakwestionowane, a nawet odrzucone. Ostatecznym kryterium wartości i norm staje się autonomiczna jednostka, która ma możliwość przekształcenia swojej tożsamości religijnej i moralnej według kryteriów zindywidualizowanych” [Mariański 2011: 426].

Oblicze moralne młodzieży polskiej w opiniach głoszonych przez obserwatorów i komentatorów życia publicznego jest niejednorodne i bardzo często negatywnie określane. Jednym z głównych problemów badań nad stanem moralności w Polsce jest odkrycie związków pomiędzy religią a moralnością. Ten problem dotychczas jeszcze nie doczekał się pełnego wyjaśnienia. W opinii publicznej dominuje przesłanka o silnym związku religii i moralności. Według S. Zaręby „odkrywamy, że uznawana przez większość społeczeństwa oczywistość, która tylko w religii widzi źródło postaw moralnych dla młodzieży nie jest wyłącznym fundamentem i arbitrem

w sprawach moralnych. W ostatniej dekadzie uwidocznili się spadek deklaracji wiary, zmniejszyły się wskaźniki praktyk religijnych i przynależności do ruchów i wspólnot religijnych. Powyższe symptomy jeszcze w bezpośredni sposób nie świadczą o wyraźnym kryzysie moralności wśród młodzieży lecz są namacalnym znakiem nadchodzących zmian, które w wielu wymiarach ludzkiego życia modyfikują zastane wartości i normy społeczne” [Zaręba 2004: 87].

Przeprowadzone przez J. Mariańskiego badania w środowisku maturalistów wykazują duże zróżnicowanie w zależności od środowiska. „Tylko wyraźna mniejszość ujawnia pogląd o roli religii jako jedynym źródle moralności (od 5,8% do 18,2%). Osoby opierające się na autorytecie religii, ale nieuznające go za jedyny (od 36,1% do 45,9%) oraz osoby skłonne szukać autorytetu moralnego w autonomicznie pojmowanym sumieniu (od 29,2% do 48,1%), są w odmienny sposób reprezentowane w badanej zbiorowości maturalistów” [Mariański 2011: 460].

W analogiczny sposób wobec prezentowanych powyżej wyników badań postawiono ten sam problem badanym maturalistom – stwierdzając, że na temat wzajemnego stosunku między religią a moralnością istnieje wiele różnych poglądów. Który z przytoczonych jest najbliższy Twoim własnym poglądom?

Tabela 1. Stosunek do wiary a ocena relacji między religią a moralnością [%]

Wyszczególnienie	Głęboko wierzący	Wierzący	Niezdecydowany, ale przywiązany do tradycji	Obojętny	Niewierzący	Razem
Tylko religia może uzasadniać słuszne nakazy moralne	47,8	19,5	2,7	0	0	15,4
Dla mnie religia uzasadnia moje reguły moralne, ale sądzę, że można je sobie uzasadnić i bez niej	34,8	46,0	34,7	13,9	13,3	37,4
Nie czuję potrzeby uzasadnienia moralności przez religię, wystarczy mi własne sumienie	13,0	23,6	48,0	58,3	53,3	33,5
Nie interesuję się tą sprawą	4,4	10,9	14,6	27,8	33,4	13,7
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100

Chi kwadrat – 78,76526, df – 12, p=0,000

Źródło: badania własne.

Powyższe zestawienie informuje nas, że tylko 15,4% wszystkich maturzystów w sposób pełny wiąże religię z nakazami moralnymi. Dla 37,4% religia uzasadnia reguły moralne, jednak uważa, że można je uzasadnić i bez niej. Praktycznie co trzeci badany (33,5%) dystansuje religię od moralności i warunkuje swoje postawy moralne wedle własnego sumienia, a dla 13,7% problem relacji religii z moralnością jest nieistotny i w ogóle nie interesuje się tą sprawą. Zdecydowana mniejszość badanych maturzystów widzi ścisły związek religii z moralnością, a zasadniczy odsetek w sposób indywidualny ukierunkowuje swoją moralność.

Zależności między stosunkiem do wiary badanych a pozytywnym związkiem między religią a moralnością zaprezentowano w tabeli 1. Okazało się, że im wyższa deklaratywność wiary, tym młodzież częściej uzasadnia moralność nakazami religii. Jednak zaskakujące jest to, że wśród głęboko wierzących, 4,4% nie interesuje się tą sprawą, a 13,0% odrzuca religijne uzasadnienie moralności, a 34,5% wykazuje stosunkowo relatywny związek. Należy zaznaczyć, iż w tej kwestii zarówno płeć, jak i przynależność konfesyjna nie wykazują zależności statystycznej. Powyższe uwagi mogą sugerować, że wśród młodzieży maturalnej zauważalna jest tendencja do systematycznego wyłączenia religii jako kreatora reguł i norm moralnych. Można przypuszczać, że współczesna młodzież w coraz większym zakresie swoje postawy moralne buduje w oparciu o indywidualne uzasadnienia i priorytety związane z własnym sumieniem. Taki stan jednoznacznie potwierdza sugestia badaczy społecznych, którzy twierdzą, że tylko część współczesnej młodzieży w pełni zgadza się z oficjalną nauką Kościołów instytucjonalnych, co sugeruje spadek autorytetu tych instytucji oraz to, że środowisko rodzinne ma ograniczony wpływ na kreowanie moralności młodzieży.

W tradycyjnych społeczeństwach religia miała ogromny autorytet, funkcjonowała niemal we wszystkich wymiarach życia człowieka. Nadawała sens i znaczenie ludzkiej egzystencji. Zasady moralne były oczywistym, naturalnym elementem życia zbiorowego. W społeczeństwach współczesnych religijne uwarunkowania życia moralnego już nie są tak jednoznaczne i oczywiste. Tym samym Kościół instytucjonalny już nie jest jedynym źródłem tworzenia wspólnego systemu wartości i norm moralnych.

We współczesnym świecie według Mariańskiego „ścierają się dwie tendencje: uniwersalistyczna i relatywistyczna, tak na poziomie refleksji teoretycznej, jak i w praktycznych zachowaniach codziennych. Uniwersaliści mówią o zasadniczym podobieństwie moralnym ludzi należących do różnych kultur, relatywiści wskazują na zasadniczą ich odmienność.

Według pierwszych istnieją normy moralne uniwersalne, odnoszące się do wszystkich ludzi, według drugich – zwłaszcza w skrajnych ujęciach – sądy wartościujące nie mają obiektywnych podstaw i są tylko wyrazem arbitralnych wyborów jednostek. Pytanie, co jest zmienne, a co trwałe, w normach i stojących za nimi wartościach moralnych, jest niezwykle ważne, także dla socjologa, chociaż nie rozstrzyga on problemu, czy istnieją obiektywne, ogólnie obowiązujące wartości i normy moralne niezależne od świadomości zbiorowej” [Mariański 2001: 142-143].

Dobro i zło jako kryteria moralności

Początkiem analiz dotyczących funkcjonowania w świadomości badanych zachowań moralnych będzie ustosunkowanie się do podstawowych, a zarazem biegunowo odmiennych aspektów moralności – dobra i zła. Badanym przedstawiono dwa twierdzenia na temat dobra i zła i poproszono o określenie, które z nich jest im bliższe.

Warto nadmienić, że z badań J. Mariańskiego prowadzonych w środowisku młodzieży wynika, iż „około jedna piąta młodzieży katolickiej opowiedziało się za twierdzeniem, że istnieją jasne i niepodważalne zasady, pozwalające odróżnić dobro od zła, stosujące się do każdego i w każdej sytuacji. Dwie trzecie respondentów optowało za twierdzeniem, że nie istnieją żadne raz na zawsze ustalone zasady, pozwalające odróżnić dobro od zła. Dobro i zło zależy całkowicie od sytuacji w danym momencie i nie może wyrażać bezwzględnego nakazu obowiązującego zawsze i wszędzie. Mniej niż co dziesiąty badany nie zgadzał się ani z pierwszym, ani z drugim twierdzeniem, a częściej niż co dziesiąty nie miał zdania na ten temat. Zdecydowana większość młodzieży nie była przekonana o istnieniu jednoznacznych kryteriów dobra i zła, i to niezależnie od wielkości miasta, w którym uczęszczała do szkół” [Mariański 2001: 148].

Badania przeprowadzone wśród młodzieży prawosławnej informują, że co piąty ankietowany (20,9%) skłania się ku absolutystycznemu zachowaniu norm moralnych. Ponad połowa badanych (56,9%) przyjmuje postawę relatywistyczną twierdząc, że nie ma jasnych kryteriów dobra i zła, 5,7% odrzuciło oba twierdzenia, a 16,1% nie miała zdania na ten temat [Romanowicz 2013: 166].

Podobne tendencje wykazano w środowisku maturzystów. „W 2009 roku 14,2% respondentów skłaniało się ku twierdzeniu, że istnieją jasne i niepodważalne zasady, pozwalające odróżnić dobro od zła, stosujące się do każdego i w każdej sytuacji (od 8,1% do 20,1% w poszczególnych mia-

stach). Ponad dwie trzecie ankietowanych optowało za twierdzeniem, że nie istnieją ustalone raz na zawsze zasady pozwalające odróżnić dobro od zła (od 56,1% do 78,4%). Mniej niż co dziesiąty badany nie zgadzał się ani z pierwszym, ani z drugim twierdzeniem i nieco częściej co dziesiąty ankietowany nie miał zdania na ten temat. Zdecydowana większość młodzieży kończącej szkołę ponadgimnazjalne jest przekonana o względności norm moralnych i to niezależnie od wielkości miasta” [Mariański 2011: 214]. Wobec prezentowanych powyżej wyników badań postawiono analogiczne pytanie młodzieży maturalnej w poszczególnych miastach południowego Podlasia i poproszono o ustosunkowanie się do ogólnych norm moralnych.

Tabela 2. Stosunek maturzystów do ogólnych norm moralnych [%]

Przedstawiam Panu/i dwa twierdzenia, które ludzie czasami wypowiadają na temat dobra i zła. Które jest bliższe Panu/i?	Procent
Istnieją całkowicie jasne kryteria określające, co jest dobre, a co złe. Mają one zastosowanie do każdego, niezależnie od okoliczności.	29,6
Nie ma jasnych i absolutnych kryteriów określających, co jest dobre, a co złe. Dobro i zło zależy w znacznej mierze od okoliczności.	53,3
Ani jedno ani drugie	5,6
Nie wiem	11,5
Ogółem	100,0

Źródło: badania własne.

Prezentowane wyniki badań wskazują, że postawy maturzystów w kwestii ujęcia dobra i zła są stosunkowo klarowne. Nie wykazano pogłębiającej się tendencji do relatywizowania dobra i zła, aczkolwiek 53,3% w dalszym ciągu deklaruje sytuacyjny charakter ujęcia tych twierdzeń (tabela 2). Natomiast w referowanych badaniach zaznacza się tendencja u analizowanych respondentów do absolutyzowania dobra i zła. Wykazano, że 29,6% maturzystów jest przekonanych, że istnieją jasne kryteria określające, co jest dobre, a co złe oraz to, że mają one zastosowanie do każdego, niezależnie od okoliczności. Natomiast 5,6% odrzuca oba twierdzenia. Ponadto, zmniejszył się odsetek niezdecydowanych – 11,5%, którzy na chwilę obecną nie są w stanie jasno określić swoich stanowisk.

Zestawienia szczegółowe wykazują zależności statystyczne w kontekście stosunku respondentów do wiary i płci. Okazuje się, że 52,2% głęboko wierzących skłania się do uniwersalizacji postaw wobec dobra i zła, a najmniejszy odsetek takich postaw występuje w kategorii niewierzący – 6,2%. Odwrotna sytuacja pojawia się w kwestii relatywizacji dobra i zła. Z brakiem

jasnych kryteriów dobra i zła zgadza się 81,2 % niewierzących, 58,7% niezdecydowanych religijnie, 52,9% wierzących, 52,8% obojętnych religijnie i 17,4% głęboko wierzących. Należy podkreślić, że największy odsetek niezdecydowanych w umiejscowieniu lokalizacji dobra i zła występuje wśród głęboko wierzących – 21,7%.

Płeć również różnicuje stanowiska w kwestii dobra i zła. Kobiety bardziej – 34,5% niż mężczyźni – 21,0% skłaniają się ku istnieniu jasnych i uniwersalnych kryteriów dobra i zła, a stanowisko mężczyzn jest bardziej relatywne. Za drugą tezę opowiada się 50,5% kobiet i 58,1% mężczyzn.

Interesująco przedstawia się sytuacja respondentów uwzględniając ich przynależność konfesyjną. Okazuje się, że co drugi maturzysta z Kościoła ewangelickiego uważa, że istnieją jasne kryteria całkowicie określające dobro i zło. Podobne stanowisko reprezentuje 32,0% młodzieży katolickiej i 23,9% młodzieży prawosławnej. Osoby z Kościołów ewangelicznych w pełni dystansują się od powyższego twierdzenia. Natomiast za sytuacyjnym uwarunkowaniem dobra i zła opowiada się 75,0% maturzystów funkcjonujących gdzieś na pograniczach oficjalnych religii i inaczej określających swoją przynależność religijną, 55,7% maturzystów nieidentyfikujących się z żadnym Kościołem, 53,7% młodzieży katolickiej, 47,8% maturzystów prawosławnych i 33,3% maturzystów funkcjonujących w Kościołach ewangelickich i ewangelicznych.

Prezentowane dane w ogólnym wymiarze potwierdzają ogólne orientacje moralne młodzieży w Polsce. Moralność maturzystów jest w większości warunkowana sytuacją, stąd jest relatywna, zmienna i nietrwała. Dlatego zależności powyżej zaprezentowane, tylko w pewnym zakresie informują o przyczynach takich postaw. Z pewnością można odnotować bardziej stabilną i uniwersalistycznie nastawioną orientację moralną wśród głęboko wierzących i wśród kobiet. Natomiast osoby niezwiązane z żadną tradycją religijną, niezdecydowane i obojętne religijne są bardziej skłonne do postaw niejasnych nacechowanych prawdopodobnie indywidualizmem i subiektywizmem. Trudno wnioskować, w jakim kierunku potoczy się kształtowanie postaw moralnych młodzieży, jednak na tym etapie swojego życia jest w fazie poszukiwań nowych uzasadnień swoich decyzji i zachowań moralnych. Na ile ta sugestia związana z wiekiem badanych jest słuszna, okaże się wówczas, kiedy w tym zakresie będą prowadzone badania empiryczne.

W kontekście przemian ustrojowych w Polsce, głównym nurtem czy regułą przemian moralnych staje się tak zwana etyka sytuacyjna, która zakłada względność wobec tradycyjnych wartości czy norm moralnych.

Konsekwencją takiego stanowiska jest rozwój relatywizmu czy permisywizmu moralnego. Relatywizm moralny zakłada subiektywizację postaw czy wyborów jednostki i najczęściej sytuowany jest w kontekście rozwoju teorii modernistycznych. Natomiast permisywizm według H. Świdy-Ziemby występuje przy „uznaniu względnie wysokiej rangi wartości moralnych, w ich wymiarze ogólnie-abstrakcyjnym, a także przy względnej zgodzie co do treści obowiązujących norm moralnych. Towarzyszy temu wszakże – paradoksalnie – duża tolerancja wobec nieprzestrzegania tych norm, odnoszących się do siebie i innych ludzi. W ten sposób cenione normy moralne tracą moc regulacyjną” [Świda-Ziemia 2008: 144].

Według Jasińskiej-Kani „Polska jest jednak jedynym krajem w Europie, w którym przeważa przekonanie, że kryteria dobra i zła są absolutne, niepodważalne i niezmiennie. Uznawanie relatywności dobra i zła powiązane jest z permisywizmem – postawą pozwalającą na odstępstwa od norm w sferze życia prywatnego, seksu i stosunków interpersonalnych. W państwach członkowskich Unii Europejskiej, bardziej zaawansowanych pod względem rozwoju społeczno-gospodarczego, relatywizm bądź absolutyzm moralny nie wpływają na oceny zachowań regulowanych normami społecznego współżycia i moralności obywatelskiej, w przeciwieństwie do krajów pozostających poza Unią, gdzie absolutyzm łączy się z rygoryzmem moralnym w sferze zarówno prywatnej, jak i obywatelskiej. Zgodnie z przewidywaniami teorii modernizmu i postmodernizmu w rozwiniętych krajach zachodnioeuropejskich wzrasta permisywizm wobec odstępstw od norm moralności osobistej. Trend ten nie dotyczy jednak sfery życia publicznego: w państwach Unii przeważa (a nawet nieco wzrasta) potępienie wykroczeń przeciw normom moralności obywatelskiej. Świadczy to o charakterystycznym dla nowoczesności procesie różnicowania się, wyodrębniania, fragmentaryzacji i autonomizacji poszczególnych sfer wartości kulturowych” [Jasińska-Kania 2007: 434-435].

Młodzież a wybrane zachowania moralne

Empiryczny wymiar sytuacji moralnej młodzieży maturalnej, a w szczególności ich stosunku do konkretnych zachowań moralnych można szerzej poznać po analizie odpowiedzi na pytanie: Czy Pan/i usprawiedliwiłby/aby następujące zachowanie? W badaniach poddano analizie 15 zachowań moralnych dotyczących sfery moralności osobistej i społeczno-obywatelskiej. Respondenci mogli wybrać następujące odpowiedzi: „tak usprawiedliwiłbym”, „nie usprawiedliwiłbym”, „zależy od okoliczności”, „nie wiem”.

Tabela 3. Stosunek maturzystów do wybranych zachowań moralnych [%]

Zachowanie	Tak usprawiedliwiłbym	Nie usprawiedliwiłbym	Zależy od okoliczności	Nie wiem
Seks przedmałżeński	75,1	10,1	9,2	5,6
Stosowanie środków antykoncepcyjnych	72,3	6,8	14,1	6,8
Życie wspólne bez ślubu kościelnego	61,9	13,2	17,1	7,8
Posiadanie nieślubnych dzieci	58,9	9,2	24,7	7,2
Rozwód	31,8	9,4	56,6	2,2
Aborcja	13,9	49,3	32,7	4,1
Zdrada małżeńska	5,6	75,8	12,1	6,5
Palenie w miejscach publicznych i ich zaśmiecanie	25,7	43,0	19,4	11,9
Unikanie płacenia podatków	25,7	35,7	27,4	11,2
Kara śmierci	22,9	38,5	28,7	9,9
Homoseksualizm	23,3	52,0	10,3	14,4
Alkoholizm	10,9	45,6	39,4	4,1
Przyjmowanie łapówek podczas pełnienia obowiązków służbowych	10,0	69,3	11,8	8,9
Zabójstwo	6,8	67,2	20,2	5,8
Prowadzenie samochodu po pijanemu	5,0	78,2	12,1	4,7

Źródło: badania własne.

Zestawienie w tabeli 3 obrazuje stosunek maturzystów do dwóch wymiarów zachowań. Pierwsze 7 dotyczą moralności osobistej, a 8 pozostałych dotyczy sfery społeczno-obywatelskiej. Analizując uzyskane wyniki należy stwierdzić, że zbiorczy wskaźnik aprobaty (odpowiedzi „tak usprawiedliwiłbym”) 15 zachowań wymienionych w tabeli wyniósł 30,9% zaś dezaprobaty (odpowiedzi „nie usprawiedliwiłbym”) 39,2%. Porównując wymienione sfery zachowań należy zaznaczyć, iż maturzyści są bardziej skłonni do usprawiedliwienia zachowań w sferze osobistej - 45,9% niż społeczno-obywatelskiej - 16,3%. Natomiast wyższym rygoryzmem moralnym kierują się w sprawach społeczno-obywatelskich - 53,7% niż osobistych - 24,8%.

W sferze osobistej największą aprobatę uzyskują zachowania związane z seksem, które akceptuje około 90 % badanych. Młodzież najbardziej nie akceptuje zdrady małżeńskiej - 75,8% i aborcji 49,3%. Akceptacja zachowań z tej sfery tylko częściowo jest warunkowana religijnie. Generalnie osoby wierzące w tych aspektach charakteryzują się większym rygoryzmem od pozostałych. Przykładowo, posiadanie nieślubnych dzieci akceptuje

43,5% głęboko wierzących, a życie bez ślubu 34,8% głęboko wierzących i 54,6% wierzących, należy zaznaczyć, iż co czwarty badany usprawiedliwia powyższe zachowania uzależniając je od okoliczności. Ponadto tylko, co piąty maturzysta deklarujący się jako głęboko wierzący charakteryzuje się rygoryzmem wobec seksu przedmałżeńskiego, a ponad połowa 52,3% akceptuje takie zachowanie.

Kobiety raczej rzadziej od mężczyzn akceptują analizowane zachowania, chociaż zróżnicowanie jest niewielkie. Największa różnica – 12,1% – występuje w przypadku akceptacji seksu przedmałżeńskiego oraz posiadaniu nieślubnych dzieci – 3,2%. Dość nieznaczone zróżnicowanie występuje w przypadku przynależności respondentów do konkretnej konfesji. Zaznacza się tendencja do bardziej rygorystycznych postaw młodzieży katolickiej. Różnica z młodzieżą prawosławną w tych zachowaniach wynosi około 2%. Najbardziej akceptujące postawy posiada młodzież, która nie określiła swojej przynależności konfesyjnej.

W społeczno-obywatelskiej sferze największym rygoryzmem charakteryzują się następujące zachowania: prowadzenie samochodu po pijanemu – 78,2%, przyjmowanie łapówek – 69,3% i zabójstwo - 67,2%. Powyższe zachowania w pełni akceptuje odpowiednio 5,0%, 10,0% i 6,8%% badanych. Natomiast najwyższy poziom akceptacji występuje w stosunku do palenia papierosów w miejscach publicznych i ich zaśmiecaniu oraz unikaniu płacenia podatków, takie zachowania usprawiedliwia co czwarty badany – 25,7%. Trzeba nadmienić, iż szczegółowe zależności kształtują się bardzo podobnie jak w sferze moralności osobistej. W kontekście powyższego zestawienia interesującym będzie porównanie łącznych wskaźników zachowań ze skrajnymi postawami maturzystów wobec wiary, czyli głęboko wierzącymi i niewierzącymi (tabela 4).

Tabela 4. Łączne wskaźniki rygoryzmu i akceptacji zachowań moralnych maturzystów w kontekście wiary i sfery oddziaływań [%]

Głęboko wierzący		Niewierzący	
Sfera osobista			
Akceptacja	Rygoryzm	Akceptacja	Rygoryzm
29,8	32,3	64,2	20,5
Sfera społeczno-obywatelska			
14,7	53,2	22,9	51,1

Źródło: badania własne.

Potwierdziła się teza sygnalizowanej zależności konkretnych zachowań od deklaracji wiary badanych. Trzeba stwierdzić, iż w obu sferach stopień akceptacji poszczególnych zachowań jest niższy wśród głęboko wierzących niż niewierzących. Co ciekawe, w przypadku rygoryzmu te różnice są znacznie mniejsze, szczególnie w sferze życia społeczno-obywatelskiego. W związku z tym należy zasygnalizować, iż stosunek do wyszczególnionych norm moralnych młodzieży głęboko religijnej jest bardziej rygorystyczny niż ich rówieśników, dla których religia nie stanowi aż tak istotnego punktu odniesienia. W zbiorowości niewierzących można przypuszczać, że skodyfikowane formy moralności inspirowane religijnie przestały funkcjonować. Najprawdopodobniej ta młodzież jest na etapie indywidualnego formułowania swoich odniesień moralnych oraz przebudowy systemu aksjonormatywnego, ponieważ tradycyjne formy oddziaływania moralnego w postaci instytucji religijnych, jak i środowiska rodzinnego nie zaspokajają potrzeb młodzieży w tej dziedzinie.

Uwagi końcowe

Przynależność konfesyjna nie jest znaczącym determinantem postaw młodzieży wobec analizowanych sytuacji. Młodzież poszukuje osobistych odniesień i legitymizacji swoich zachowań coraz rzadziej motywowanych religijnie. Można zauważyć brak spójności pomiędzy religią a moralnością, które najbardziej jest widoczne w sferze osobistej, a szczególnie uwidacznia się w obszarze życia seksualnego. Postawy młodzieży charakteryzują się permissywiźmem i relatywiźmem moralnym. W kontekście zaprezentowanych danych można mówić o sekularyzacji moralności, czyli procesie zeświecczenia moralności i rozluźnieniu się związków z religią.

W kontekście współczesności, w której dokonują się bardzo szybkie i głęboko posunięte zmiany w wielu wymiarach życia społecznego również moralność podlega ciągłym modyfikacjom. Normy moralne, które w małych i tradycyjnie zorientowanych społecznościach w przeszłości podlegały powolniejszym zmianom w dobie pluralizmu kulturowego, migracji, nasycenia technologicznego i ułatwień komunikacyjnych toczą się znacznie szybciej i nie wykazują zróżnicowań w kontekście miejsca zamieszkania. Prezentowane powyżej wyniki badań przeprowadzonych wśród maturzystów ze środowisk wiejskich i małomiasteczkowych potwierdzają powyższą tezę. Na podstawie stosunku maturzystów do wybranych norm moralnych oraz znaczenia religii w ich kształtowaniu, uzyskane

wyniki badań wykazują daleko idące zbieżności w stosunku do wyników uzyskanych w ogólnopolskich badaniach.

Opisane tendencje wskazują na słabnięcie instytucjonalnych oddziaływań na zachowania moralne współczesnej młodzieży. Można domniemywać, że badana młodzież jest raczej na etapie konstruowania indywidualnej, subiektywnie zorientowanej przestrzeni aksjonormatywnej, z której wyłaniają się poszczególne normy zachowań. W warunkach kultury konsumpcji również moralność podlega podobnym uwarunkowaniom. Moralność tak jak religia jest traktowana jako swoisty „towar”, który można nabyć wybierając spośród wielu będących aktualnie na rynku lub indywidualnie konstruować. Rynek wartości i norm moralnych jest szeroki i wieloaspektowy, ponieważ do jego kreowania pretendują i realnie kształtują różnorodne instytucje społeczne, religijne oraz każda jednostka. Moralność w tym względzie ma usposobienie sytuacyjne, uwzględnia potrzeby i oczekiwania jednostki w kontekście minimalizacji nakładów pracy, ograniczaniu wyrzeczeń czy poświęceń. W ten sposób zorientowana moralność jest nietrwała, płynna i zmienna.

Z uwagi na ciągłą weryfikację wartości, norm i ocen moralnych wynikającą z indywidualnych uzasadnień, moralność nie ma możliwości trwałego zakotwiczenia się w społecznych strukturach współczesnego świata. Stąd w wielu wypadkach jest niedookreślona, niespójna i nieprecyzyjnie wyartykułowana. Konsekwencją takiego stanu jest całościowe lub częściowe przerwanie ciągłości międzypokoleniowej transmisji wartości, norm i poszczególnych zachowań.

Znany badacz moralności w Polsce J. Mariański twierdzi, że „w obecnej fazie przemian moralnych w społeczeństwie polskim mamy jednak do czynienia bardziej z procesem rozpadu wartości i norm moralnych (kryzys moralny) niż z procesem transformacji i rekonstrukcji, rozumianym jako umacnianie się obiektywnego porządku i ładu moralnego. Dalszy rozwój destabilizacji aksjologicznej nie jest czymś zdeterminowanym, nieodwracalnym czy nieprzekraczalnym” [Mariański 2011: 502].

W związku z tym naturalnie nasuwa się postulat dalszych, systematycznie realizowanych badań empirycznych, które będą umożliwiły na bieżąco analizować przemiany moralne wśród młodzieży w różnorodnych kontekstach społeczno-kulturowych. Stąd szczególnie interesującym obszarem badań stają się regiony pogranicza, w których jak w soczewce skupiają się różnorodne uwarunkowania, odniesienia i konteksty funkcjonowania oraz rozwoju młodego pokolenia.

Bibliografia

- Baniak J. (2008), *Wielostronność spojrzeń na moralność dzisiejszych środowisk i grup społecznych w Polsce*, „Socjologia Religii”, t. 6.
- Jasińska-Kania A. (2007), *Przekształcenia moralności w Polsce i w Europie*, [w:] M. Marody (red.), *Wymiary życia społecznego*, Warszawa.
- MacIver R. M., Page Ch. H. (1984), *Religia a moralność*, [w:] F. Adamski (red.), *Socjologia religii*, Kraków.
- Mariański J. (2001), *Kryzys moralny czy transformacja wartości. Studium socjologiczne*, Lublin.
- Mariański J. (2006), *Socjologia moralności*, Lublin.
- Mariański J. (2008), *Emigracja z Kościoła. Religijność młodzieży polskiej w warunkach zmian społecznych*, Lublin.
- Mariański J. (2011), *Przemiany moralności polskich maturzystów w latach 1994–2009. Studium socjologiczne*, Lublin.
- Romanowicz W. (2013), *Świadomość religijna i moralna młodzieży prawosławnej*, Biała Podlaska.
- Świątkiewicz W. (2005), *Młodzież wielkowiejska: między egocentryzmem i pro-społecznością*, [w:] J. Baniak (red.), „Socjologia Religii”, t. 3.
- Świda-Ziemba H. (2008), *Paradoksy postaw etycznych młodzieży licealnej i studentów*, [w:] J. Mariański, L. Smyczek (red.), *Wartości, postawy i więzi moralne w zmieniającym się społeczeństwie*, Kraków.
- Zaręba H. S. (2004), *Postawy Polaków wobec zasad moralnych religii katolickiej*, [w:] W. Zdaniewicz, S. H. Zaręba (red.), *Kościół katolicki na początku trzeciego tysiąclecia w opinii Polaków*, Warszawa.
- Zaręba H. S. (2008), *W kierunku jakiej religijności? Studia nad katolicyzmem polskiej młodzieży*, Warszawa.

SUMMARY**The attitude of the Central-Eastern Poland high school graduates towards chosen moral standards**

The article herein is based on empirical studies and presents the high school graduates' attitude towards chosen moral standards. The author raises a questions regarding moral transformations amongs young people in Poland on the basis of the thus far presented research results in the young people environment. Analyzed research resluts are presented in the context of faith autodeclaration, confession belongingness as well as respondents' sex. Analyses have shown that young people are seraching for personal references and legitimization of their behaviour, increasingly rarely motivated by religion. It was stated that there is no coherence between religion and morality which is most apparent on a personal level, and mostly evidenced on the sexual life field. Young people's attitudes are characterized by the moral relativism. In the context of presented data we can speak about the morality deconsecration as well as the looseness of religion connections.

KEYWORDS: morality, youth, religion